

Sygn. akt VIII Ka 709/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniu 6.11.2015 r.

sprawy H. R.

oskarżonej o czyn z art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji obrońcy oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2015 r. (sygn. XV K 1377/14):

I. Zaskarżony wyrok zmienia w pkt III w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. V. C. kwotę 619,92 złotych – sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze - (w tym wliczona kwota 115,92 złotych – sto piętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze - tytułem podatku VAT) jako wynagrodzenie za obronę oskarżonej przed Sądem I instancji świadczoną z urzędu.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. V. C. kwotę 516,60 złotych – pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy - (w tym wliczona kwota 96,60 złotych – dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy - tytułem podatku VAT) jako wynagrodzenie za obronę oskarżonej w postępowaniu odwoławczym świadczoną z urzędu.

IV. Zwalnia oskarżoną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Dariusz Niezabitowski

UZASADNIENIE

H. R. została oskarżona o to, że:

- w okresie od bliżej nieokreślonego dnia i miesiąca 2001 r. do miesiąca listopada 2014 r. w B. przy ul. (...) znęcała się psychicznie i fizycznie nad bratem L. R. w ten sposób, że wszczyniała awantury domowe podczas których wyzywała jego słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, ośmieszała, poniżała, popychała, uderzała rękoma po twarzy, chwytiała rękoma za szyję, ciągała za włosy,

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzuconego jej czynu, przyjmując, iż został on popełniony w okresie od bliżej nieokreślonego dnia i miesiąca 2009 r. do miesiąca listopada 2014 r. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. skazał ją na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata oddając ją pod dozór kuratora sądowego.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. V. C. kwotę 531,36 złotych, w tym kwotę 99,36 złotych podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu.

Zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych w całości przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożyła obrońca oskarżonej zaskarżając go w całości na korzyść. Na podstawie art. 438 § 1 pkt 2 i 3 zarzuciła:

1. błędy w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegające na przyjęciu, iż:

- sytuacja w domu rodzinnym uległa zmianie w 2009 r.;

- H. R. począwszy od 2009 r. zaczęła znęcać się psychicznie i fizycznie nad bratem L. R.;

-oskarżona wszczyniała awantury domowe, podczas których wyzywała pokrzywdzonego słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, ośmieszała, poniżała, popychała, uderzała rękami po twarzy, chwytła rękoma za szyję, ciągała za włosy;

- pokrzywdzony nie inicjował awantur;

- w związku z agresywnym zachowaniem oskarżonej pokrzywdzony był hospitalizowany w (...)

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art 7 i art. 410 k.p.k., wyrażająca się w przekroczeniu przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, nie rozważeniu wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, oparciu ustaleń na części materiału dowodowego, polegającą na:

- dowolnej nieuwzględniającej zasad wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego;

- odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej H. R.;

- nieprawidłowej ocenie zeznań pokrzywdzonego oraz świadków, w szczególności Z. R.;

- dokonaniu ustaleń faktycznych poprzez wypełnianie rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonej domniemaniami;

- pominięciu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w przedmiotowej sprawie mankamenty, a tym samym mogły doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych i w myśl zasady in dubio pro reo powinny skutkować uniewinnieniem oskarżonej;

- nie rozważeniu całokształtu okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonej H. R., wyrażające się w błędnej ocenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego przypisania oskarżonej popełnienia czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia.

3. naruszenie § 14 ust 2 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez zasądzenie na rzecz ustanowionego w sprawie obrońcy kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w nieprawidłowej wysokości.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach (pkt IV) ewentualnie o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się zasadna jedynie w części, tj. w zakresie kwestionującym przez jej autorkę zasądzoną kwotę z tytułu wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu przed Sądem I instancji. Brak było natomiast podstaw do jej uwzględnienia w pozostałym zakresie.

W pierwszej kolejności należy jednak podkreślić, iż zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zebrany w toku postępowania dawał uzasadnione podstawy do przypisania H. R. zarzucanego jej czynu. Na aprobatę zasługuje w tej mierze tak ocena prawna zachowania oskarżonej, jak też wymierzona przez Sąd Rejonowy wobec niej sankcja.

Wbrew wywodom skarżącej, Sąd I instancji nie dopuścił się w tym zakresie sugerowanych błędów w ustaleniach faktycznych. Kontrola odwoławcza nie potwierdziła także aby postępowanie było obarczone uchybieniami w zakresie oceny dowodów, tj. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., które mogłyby mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.) ocenionego z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób precyzyjny uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, wskazując przy tym fakty, które uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Przed szczegółowym odniesieniem się do zarzutów, przypomnieć należy ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi sposób rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a przy tym jest wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 listopada 2013 roku w sprawie II AKa 118/13, Lex nr 1466492).

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia przekonuje, iż Sąd Rejonowy wszystkie powyższe warunki spełnił. Zebrane w sprawie dowody, stanowiące obok wyjaśnień oskarżonej głównie zeznania świadków, Sąd przeanalizował wyjaśniając w logiczny sposób powody, dla których obdarzył je walorem wiarygodności bądź odmówił im tej cechy.

Zasadnicze zarzuty apelacji tak błędnych ustaleń faktycznych, jak też obrazy przepisów postępowania sprowadzały się w zasadzie do forsowania odmiennego niejako alternatywnego postrzegania zachowania oskarżonej opartego na własnej ocenie materiału dowodowego.

Powyższe nie mogło spotkać się z aprobatą Sądu Odwoławczego i w konsekwencji doprowadzić do postulowanej zmiany zaskarżonego wyroku przez jej uniewinnienie, bądź uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W kontekście podniesionych zarzutów przypomnieć bowiem należy, iż dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 roku w sprawie II KK 17/14, Lex nr 1425048), zaś o przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów, czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2014 roku w sprawie IV KK 31/14, Lex nr 1441277).

Wątpliwości Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku autorki apelacji, nie budzi ocena zeznań pokrzywdzonego, które w istocie były głównym dowodem obciążającym oskarżoną. Analiza zeznań L. R. złożonych na poszczególnych etapach postępowania dokonana na tle pozostałych dowodów doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż są one spójne i konsekwentne, a przez to wiarygodne. Nie sposób przy tym zgodzić się z sugestiami obrońcy, iż podejmowane przez oskarżoną działania miały przede wszystkim na względzie dbanie o dobro brata, który zmagał się najpierw z chorobą alkoholową, a następnie ze skutkami udaru. Pokrzywdzony bowiem szczegółowo opisywał, jakich zachowań dopuszczała się względem niego oskarżona wskazując, że wg niego znacznie przekraczały one granice zakreślone szeroko rozumianym pojęciem opieki nad nim.

Wiarygodności zeznań L. R. w zakresie znęcania się przez siostrę nie osłabiają wskazane przez obrońcę te ich fragmenty zaprezentowane podczas rozprawy w dniu 24 lutego 2015 r (k. 93-94), kiedy to pokrzywdzony mówił o swoich negatywnych zachowaniach względem siostry. Zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia te zostały właściwie ocenione jako próby nieudanej i nieskutecznej obrony pokrzywdzonego przed zachowaniami oskarżonej. W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest przeszkód, aby przedstawioną przez pokrzywdzonego wersję przyjąć za podstawę ustaleń w sprawie. Znajduje ona oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a szczególności w zeznaniach naocznych świadków, którzy stali się obserwatorami niektórych przejawów agresji oskarżonej wobec brata.

Zwłaszcza relacja zamieszkującej po sąsiedzku bratowej pokrzywdzonego Z. R., nie pozostawiają wątpliwości, iż była ona świadkiem dwóch zdarzeń, kiedy to oskarżona dopuszczała się agresji fizycznej względem swojego brata. Wymieniona wskazała, iż stroną atakującą była H. R., to ona wszczyła awantury i prowokowała pokrzywdzonego słownie i zaczepiała go. Świadek szczególnie zapamiętała zdarzenie z sierpnia 2014 roku, kiedy to widziała jak oskarżona siedziała na leżącym na werandzie pokrzywdzonym, biła go pięściami po całym ciele i dusiła. Wskazała, iż L. R. z uwagi na to, iż jest osobą niepełnosprawną nie był w stanie (poza werbalną odpowiedź na atak) skutecznie się przeciwstawić i bronić. Sąd I instancji słusznie obdarzył walorem wiarygodności jej twierdzenia.

Nie można zgodzić się ze skarżącą, jakoby Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił również relacje pozostałych świadków w osobach opiekunki pokrzywdzonego A. M., pracownicy socjalnej E. B., czy też R. B.. Skarżący w skardze apelacyjnej niejako w oderwaniu od całości zeznań wymienionych kobiet eksponuje bowiem wyłącznie te ich fragmenty, które są dla oskarżonej korzystne, pomija natomiast wskazywane przez świadków okoliczności, które mają wydzźwięk zdecydowanie obciążający osobę H. R.. Jak choćby to, że A. M. wyraźnie wskazała, iż to oskarżona prowokowała pokrzywdzonego i to ona rozpoczynała kłótnie. Podczas wizyt w domu stron widziała jak podsądna szarpie pokrzywdzonego za ubranie, krzyczy na niego. Wreszcie też świadek podnosiła, iż to H. R. nie respektuje próśb pokrzywdzonego, aby nie wchodziła do jego pokoju, zaś jej postawa doprowadziła do sytuacji, że L. R. na sam jej widok trzęsie się i zachowuje nerwowo (k. 26v-27). Podczas rozprawy A. M. zasugerowała wprost, iż to co widziała uważa za znęcanie się psychiczne (k. 146v). Podobnie E. B. podała, iż wg jej obserwacji pokrzywdzony obawia się oskarżonej i nie ma siły się przed nią bronić (145v). Z kolei R. B. była jedynie świadkiem wymiany wulgaryzmów pomiędzy rodzeństwem (k. 147-147v).

Prawidłowa analiza zeznań w/w świadków zatem nie tylko nie podważa wiarygodności twierdzeń pokrzywdzonego L. R., ale wręcz uwiarygadnia przedstawioną przez niego wersję zdarzeń. Brak jest natomiast podstaw, aby w realiach niniejszej sprawy można było mówić o tzw. znęcaniu wzajemnym, czy choćby prowokacjach ze strony pokrzywdzonego.

O tym, że oskarżona działała umyślnie, podejmowała zachowania których celem było dostarczenie pokrzywdzonemu cierpienia moralnych i bólu fizycznego świadczą bowiem także inne dowody, których oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy skarżący nie kwestionuje. Wskazać tu chociażby należy na relację świadka M. A., pracownika socjalnego (...) w B. oraz sporządzoną przez nią dokumentację w ramach prowadzonej wobec oskarżonej procedury „niebieskiej karty” (k. 41-58), czy krótkiego raportu działań (k. 12-13). Odnosząc się zaś do dokumentacji dotyczącej interwencji Policji w miejscu zamieszkania stron to wynika z niej, iż były one liczne. Faktem jest, że również oskarżona zgłaszała interwencje z uwagi na agresywne zachowanie brata, m.in. wskazane przez obrońcę z dnia 6 lipca 2013 r i 21 czerwca

2013 r. (k.98). Nie sposób jednak uznać na tej tylko podstawie, że pomiędzy nią, a pokrzywdzonym dochodziło jedynie do wzajemnych kłótni wyzwisk i szarpanin, a L. R. w tych sytuacjach był nie mniej aktywny niż oskarżona.

Jeśli chodzi o eksponowanie przez autorkę apelacji pewnych rozbieżności pomiędzy treścią karty informacyjnej leczenia szpitalnego pokrzywdzonego (k. 29), w ocenie Sądu Okręgowego nie mogły one podważyć prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Zgodzić się należy z tymże Sądem, że w świetle pozostałych dowodów zachowanie H. R. miało jedynie na celu li tylko i wyłącznie odwrócenie uwagi od jej niewłaściwej wobec brata postawy.

Tak zatem zdaniem Sądu Okręgowego, sądowa ocena dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne z całą pewnością nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny tychże dowodów, a tym samym pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy nie dopuścił się przy ocenie materiału dowodowego oraz przy ustalaniu stanu faktycznego sugerowanych w środku odwoławczym uchybień i prawidłowo zakwalifikował zachowanie oskarżonej jako wypełniające znamiona występku z art. 207 § 1 k.k.

Zastrzeżeń Sądu Odwoławczego nie budzi także wymiar orzeczonej wobec H. R. kary rozumianej jako całokształt kar i środków karnych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, iż została ona ukształtowana zgodnie z dyrektywami, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd I instancji uwzględnił w tym zakresie zarówno stopień winy jak i społeczną szkodliwość popełnionego przez nią czynu. Prawidłowo ocenił także warunki i właściwości oskarżonej, w tym jej dotychczasową niekaralność (k. 189). Powyższe wskazuje, iż wymierzona kara 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 letni okres próby oraz dozór kuratora spełni swoje cele zarówno ogólnie, jak i szczególnie prewencyjne.

Rację natomiast należało przyznać skarżącej, iż Sąd I instancji zasądzając należne obrońcy koszty z tytułu świadczonej z urzędu pomocy prawnej dopuścił się obrazy przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku wskazanych w petiutum apelacji. Powyższe uchybienie skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem skarżącego. Jak wynika z § 16 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w sprawach, w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, stawka minimalna ulega podwyższeniu **za każdy następny dzień** o 20%.

W niniejszej sprawie odbyły się trzy terminy rozpraw: w dniach 24 lutego 2015 roku, 16 kwietnia 2015 roku oraz 16 czerwca 2015 roku. Na każdym z nich stawił się obrońca. Lektura uzasadnienia wskazuje, iż Sąd I instancji zasądzając kwotę 531,36 złote niewłaściwie dokonał kalkulacji kosztów, podwyższając stawkę minimalną o 20% jedynie za jeden z dodatkowych terminów rozprawy. Dla zasady statuowanej w w/w przepisie żadnego znaczenia nie ma ani charakter sprawy, ani charakter czynności, jakie podejmowane były na owych dwóch dodatkowych terminach rozpraw, które to czynniki Sąd Rejonowy uwzględnił jako determinanty swej decyzji o jedynie częściowym zastosowaniu podwyższonej stawki, o jakiej mowa w § 16 rozporządzenia. Koszty należne obrońcy z urzędu bowiem wiążą się nierozdzielnie już z samą jego obecnością na tychże rozprawach.

Dlatego też, uznając słuszność apelacji, w tej części zaskarżony wyrok należało zmienić w ten sposób, że zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 619,92 złote jako wynagrodzenie za obronę oskarżonej przed Sądem I instancji świadczoną z urzędu (pkt I sentencji). Powyższa kwota podwyższona o stosowną należność z tytułu podatku VAT obejmuje stawkę minimalną za I termin rozprawy w trybie uproszczonym w wysokości 360 złotych oraz dwa razy po 72 złote za dwa dodatkowe terminy rozpraw.

O kosztach obrony oskarżonej w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto na mocy § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.